

BEATA PISKORSKA

European integration has proved to be the enemy
of European military power and, indeed, of an important European global role
Robert Kagan¹

NIE TYLKO MIĘKKA SIŁA:
UNIA EUROPEJSKA JAKO AKTOR
W DZIEDZINIE BEZPIECZEŃSTWA EUROPEJSKIEGO

WPROWADZENIE

Unia Europejska w XXI wieku przeszła przez istotne przeobrażenia dotyczące jej wizerunku wewnętrznego i zewnętrznego. W swoim ponad 60-letnim „byciu międzynarodowym” doświadczyła wielu kryzysów o różnych uwarunkowaniach, z których najczęściej wychodziła dużo silniejsza². Globalne zmiany na arenie międzynarodowej, związane z pojawieniem się tzw. nowego ładu

Dr BEATA PISKORSKA – adiunkt Instytutu Nauk Politycznych i Spraw Międzynarodowych KUL; adres do korespondencji: ul. Droga Męczenników Majdanka 70, 20-325 Lublin; e-mail: bpiskorska@kul.pl

¹ *Of Paradise and power: America and Europe in the new world order*, New York 2003.

² Unia Europejska w trakcie procesu integracyjnego musiała zmierzyć się z licznymi kryzysami dotyczącymi zarówno braku wspólnego stanowiska państw narodowych, dotyczących jej przeobrażeń wewnętrznych, tj. fiasko koncepcji Europejskiej Wspólnoty Obronnej i Europejskiej Wspólnoty Politycznej w 1954 r. czy najbardziej wyraziste podziały państw członkowskich w kwestii ratyfikacji Traktatu Konstytucyjnego, a później Traktatu z Lizbony, czy trudności uporania się z kryzysem gospodarczym i walutowym w tzw. państwach PIGS (Portugali, Irlandii, Grecji, Hiszpanii) i ostatnio na Cyprze. Ponadto Unia musiała zająć stanowisko i podjąć działania wobec wyzwań w jej bezpośrednim sąsiedztwie zarówno na Kaukazie Południowym (wojna gruzińsko-rosyjska w 2008 r.) czy przeobrażeń politycznych w państwach Afryki Północnej w 2010 r. (Egipcie, Libii, Tunezji, Algierii).

międzynarodowego, ale i kolejny kryzys strukturalny dotyczący tożsamości ekonomicznej i poszukiwania nowych metod zarządzania w ramach Unii Europejskiej implikuje powrót do dyskusji na temat politycznego wizerunku, atrakcyjności oraz siły i pozycji tej organizacji na arenie międzynarodowej.

Przez długi okres głównym pytaniem frapującym nie tylko decydentów, państwa członkowskie, ale i aktorów zewnętrznych była jakość polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Od lat 90. Unia stopniowo, ale z wielką determinacją rozwijała swoje zdolności do działań: ekonomicznych, dyplomatycznych czy militarnych. Zasadniczym jej celem, jeszcze jako Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, była pomoc w umocnieniu dobrobytu ekonomicznego w Europie, a także zredukowanie ryzyka wybuchu wojny pomiędzy państwami europejskimi poprzez wzmacnianie nierozwalanej współzależności ekonomicznej pomiędzy nimi, poczynając od przemysłu ciężkiego, który był kluczowym źródłem siły militarnej w XX wieku. Następnym celem było podejmowanie działań dyplomatycznych jako cała wspólnota w relacjach ze światem zewnętrznym. W Traktacie z Maastricht w 1991 r. zagwarantowano Wspólną Politykę Zagraniczną i Bezpieczeństwa, w 1999 r. ustanowiono Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony. Zadaniem Unii było również stawianie czoła wyzwaniom w dziedzinie bezpieczeństwa poprzez rozmieszczanie misji policyjnych i wojskowych w obszarach dotkniętych kryzysem. Tendencje rozwojowe Unii można zatem spróbować odnieść do podstawowych koncepcji teoretycznych, określających siłę państwa w stosunkach międzynarodowych. Oparte są na klasycznym podziale na siłę militarną i gospodarczą. Trzeci wymiar siły, określony przez J.S. Nye'a w książce *Bound to Lead*, opublikowanej w 1990 r., to wzrastająca ostatnio na znaczeniu miękka siła – *soft power*.

Przedmiotem artykułu jest określenie roli Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej w obliczu pojawienia się nowych wyzwań i zagrożeń dla bezpieczeństwa europejskiego i podmiotów przyczyniających się do jego kształtowania. Na wstępie przyjęto założenie, że Unia Europejska w wyniku nowych tendencji wynikających z porządku globalnego oraz przeobrażeń jej polityki bezpieczeństwa i obrony, potencjału demograficznego i ekonomicznego nie może polegać jedynie na swojej miękkiej sile (atrakcyjności), ale powinna wziąć również odpowiedzialność za zagwarantowanie bezpieczeństwa swoim państwom członkowskim i jej bezpośrednim sąsiadom. Dzięki rewizji Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa w 2008 r. i wzmocnienia w Traktacie z Lizbony instytucjonalnej współpracy państw w zakresie bezpieczeństwa i obrony Unia może wykorzystać wiele narzędzi społecznych, politycznych, ekonomicznych i militarnych.

CZY UNIA EUROPEJSKA JEST AKTOREM MILITARNYM?

Celem podstawowym Unii Europejskiej jest zadbanie o stabilizację środowiska w obszarach uznawanych przez wiodącą grupę państw Unii za ważne dla ich interesów. Stabilizacja może być rozumiana z jednej strony jako brak impulsów destabilizacyjnych uderzających w UE (uchodźcy wojenni, ekonomiczni, zakłócenia w dostawach surowców energetycznych), ale też jako aktywne reagowanie na wydarzenia kryzysowe w jej otoczeniu. Wydaje się bowiem, że obecnie Unii Europejskiej nie grozi raczej żadna agresja na wielką skalę, pochodząca ze strony konwencjonalnych zagrożeń bezpieczeństwa. Unia Europejska stoi natomiast w obliczu nowych, bardziej złożonych i mniej przewidywalnych wyzwań i zagrożeń, które są trudniej dostrzegalne. Zaliczyć do nich można problemy społeczno-polityczne w państwach wschodniego i południowego sąsiedztwa, konflikty o podłożu etnicznym i religijnym, zmiany cywilizacyjne, w tym globalny przepływ informacji i nowych technologii, terroryzm i cyberterroryzm, przestępczość zorganizowana, handel i użycie broni masowego rażenia, w tym broni jądrowej. Ogromnym wyzwaniem dla Unii Europejskiej w zakresie kształtowania bezpieczeństwa europejskiego jest przede wszystkim zdefiniowanie relacji z ważnymi partnerami w tej dziedzinie, tj. Stanami Zjednoczonymi, a zwłaszcza stosunków między NATO a Unią Europejską oraz Rosją, szczególnie w obszarze tzw. bliskiej zagranicy. Wydaje się zatem, iż naturalną konsekwencją przeobrażeń zarówno środowiska międzynarodowego, jak i struktury wewnętrznej Unii Europejskiej stała się konieczność zwiększenia skuteczności Unii Europejskiej w zakresie aktywności w polityce bezpieczeństwa. Wraz ze wzmocnieniem w Traktacie z Lizbony Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unia Europejska rozmyślnie dąży do przejścia odpowiedzialności za kwestie bezpieczeństwa europejskiego i bycia równym partnerem dla Stanów Zjednoczonych. Ale czy jest to rzeczywiście możliwe? Czy prawdą jest, że Unia Europejska wraz z rozwojem WEPBiO zaczęła się przekształcać w mocarstwo wojskowe? Czy Unię Europejską można nazwać na równi z największym mocarstwem w tej dziedzinie – Stanami Zjednoczonymi – potęgą militarną?

UNIA EUROPEJSKA
JAKO *SOFT POWER* CZY *HARD POWER*

Na początku należałoby zdefiniować oba pojęcia: potęgi miękkiej i militarnej. Podjął się tego min. wspomniany J.S. Nye, który zinterpretował pojęcie *hard power* zgodnie z nurtem realistycznym w stosunkach międzynarodowych, określając je jako pierwsze oblicze siły, w opozycji do drugiego jakim jest *soft power*. *Soft power* to tzw. miękka siła, tłumaczona także jako siła łagodności, odwoływania się do multilateralizmu i prawa międzynarodowego, współpracy gospodarczej, atrakcyjności kulturowej oraz wspólnych wartości w celu kształtowania preferencji pozostałych uczestników ładu światowego. Oznacza ona zatem wykorzystanie potencjału ideologicznego i kulturowego danego państwa, na którym buduje się jego wiarygodność i atrakcyjność. Według Nye'a *soft power* to raczej miękkie oddziaływanie polityczne za pomocą zasobów wystarczających do osiągnięcia określonych celów strategicznych konkretnego państwa, które wpływają na zmianę preferencji innych państw, bez konieczności stosowania jakichkolwiek form nacisku i przymusu³. Do zasobów miękkiej siły zaliczył: kulturę, wartości polityczne, politykę zagraniczną. Niezaprzeczalna atrakcyjność Unii Europejskiej przejawia się przede wszystkim w aspekcie kulturowym – powszechności używania języków europejskich; aksjologicznym – docenienia wartości europejskich, tj. poszanowanie demokracji, prawa międzynarodowego, praw i wolności człowieka, ochrony środowiska, multilateralizmu. *Soft power* jako termin używany w stosunkach międzynarodowych i dyplomacji publicznej został zdefiniowany przez Nye'a jako siła przyciągania stojąca w opozycji do twardej siły (*hard power*), wyrażającej się w działaniach militarnych⁴. M. Smith dodatkowo argumentuje, że potęgi cywilne opierają się na *soft power*, perswazji i atrakcyjności, a nie przymusie lub stosowaniu „kija i marchewki”.

Podejście miękkie Unii Europejskiej jest widoczne w działaniach na rzecz transformacji. Dzięki swojej sile przyciągania Unia jest w istocie aktorem politycznym najbardziej wpływowym, jeśli chodzi o przeprowadzanie pożądanych reform demokratycznych i gospodarczych u wielu swoich sąsiadów⁵, np.

³ B. Piskorska, *Soft power w polityce zagranicznej Unii Europejskiej* (materiały oddane do druku po Kongresie Politologicznym na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wrzesień 2012 r.).

⁴ J.S. Nye, *Soft Power. The Means to Success in World Politics*, New York 2004 [wyd. polskie: *Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Warszawa 2007, s. 6].

⁵ *The European Union and Democracy Promotion. A Critical Global Assessment*, red. R. Young, Baltimore 2010, s. 1-13.

potęgą normatywna Unii legitymizowana jest w postanowieniach oficjalnych dokumentów UE z zakresu polityki zagranicznej (tj. Porozumienia o Partnerstwie i Współpracy (PCAs), porozumienia stowarzyszeniowe (AAs) z państwami trzecimi i Europejska Polityka Sąsiedztwa, zmierzające do wzmocnienia relacji z sąsiadami na podstawie wyznawania wspólnych wartości, takich jak demokracja, przestrzeganie praw człowieka, rządów prawa i ustanowionej w ramach Unii Europejskiej Karty Praw Podstawowych)⁶.

Według realistów, a zwłaszcza głównych myślicieli tego nurtu, tj. Tukidydesa czy N. Machiavellego, rozstrzygającym instrumentem polityki zagranicznej w rękach suwerennych państw jest polityka siły, czyli wojna. Potęga militarna opiera się zatem na sile przemocy, sile pięści i przymusu. To inaczej nakłanianie kogoś do zrobienia czegoś za pośrednictwem środków przymusu, tj. użycia siły militarnej lub sankcji, perswazji, porozumień handlowych i ich zawieszenia⁷.

Jak sugeruje K. Smith, mocarstwo wojskowe używa środków militarnych, polegając na sile i przemocy, by wpłynąć na innych aktorów, jednostronnie dąży do militarnego rozwiązania konfliktu, a proces podejmowania decyzji w polityce zagranicznej jest niedemokratyczny⁸. S. Huntington użył nawet bardziej wyrazistej definicji potęgi militarnej, rozumianej przez niego jako „zdolności używanych nie w celach humanitarnych czy pokojowych, ale w celu zabijania w sposób najbardziej efektywny”⁹. Zgodnie z tą definicją obecnie tylko kilka mocarstw możemy zakwalifikować jako potęgi militarne, tj. Korea Północna, Irak i w pewnym stopniu Stany Zjednoczone. Jednakże ze względu na ewolucję instrumentów zaangażowania państw w stosunkach międzynarodowych w kierunku środków i działań niewojskowych współcześnie wydaje się, że

⁶ Unia Europejska miała zdolności *hard power* w polityce zagranicznej od samego początku, zwłaszcza jeśli chciała wyrzucić presję na innych, by postępowali zgodnie z jej oczekiwaniami. Przymus – stosowanie „kija raczej niż marchewki” – był obecny w postaci używania przez ostatnie trzy dekady różnego rodzaju sankcji ekonomicznych i politycznych (stosowanych przez WE i innych aktorów od lat 80. jako substytutu działań militarnych), a nawet jako odmowa lub odkładanie potencjalnej akcesji do WE. Przykładem może tu być podwójna odmowa przystąpienia Wielkiej Brytanii do Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Przykładem sankcji wobec sąsiadów UE mogą być sankcje ekonomiczne wobec Rosji i Białorusi za łamanie praw człowieka. Ch. Hill, *Checques and balances. The European Union's Soft Power strategy*, w: *Soft Policy and US Foreign Policy. Theoretical, historical and contemporary perspectives*, red. I. Parmar, M. Cox, New York 2010, s. 184-185.

⁷ Nye, *Przyszłość siły*, passim.

⁸ *Still Civilian power European Union?*, Paper presented at the CIDEL Workshop, „From Civilian to Military Power: The EU at a Crossroads?”, Oslo 2007, s. 5; tenże, *The End of Civilian Power EU: A Welcome Demise or Cause for Concern?*, „The International Spectator”, 35(2000), No 2, s. 11-28.

⁹ *New Contingencies, Old Roles*, „Joint Force Quarterly” 2(1993), Autumn, s. 38.

zmianie uległa też sama koncepcja potęgi militarnej. Według J. Rifkina¹⁰ „nowa koncepcja obrony terytorialnej uległa transformacji w kierunku transnarodowej idei utrzymania pokoju i interwencji humanitarnej”. Zgodnie z tą definicją aktualnie niemożliwe jest traktowanie Unii jako wyłącznie cywilnego mocarstwa, ale czy możliwe jest rozważanie jej jako potęgi militarnej w nowym współczesnym znaczeniu?

Jeśli weźmiemy pod uwagę dość słabo rozwinięte wspólne militarne zdolności Unii Europejskiej, zauważymy, że jest ona raczej bardziej zorientowana w kierunku operacji zarządzania kryzysowego niż tradycyjnej obrony terytorialnej. Według N. Gnesotto unijna definicja terminu obrona to wyłącznie zarządzanie kryzysami poza Unią, a nie polityka obrony własnych terytoriów i obywateli¹¹. Taka idea pasuje również do innej interpretacji potęgi w stosunkach międzynarodowych, rozwiniętej na gruncie nauki o stosunkach międzynarodowych przez Nye’a i E. Wilsona – *smart power* – rozumianej jako skuteczne połączenie elementów zarówno twardej, jak i miękkiej siły. Niektórzy autorzy (I. Manners) kwestionowali wykorzystanie tej idei ze względu na specyfikę Unii, uważając, iż militaryzacja tej organizacji oznacza w konsekwencji utratę przez nią statusu potęgi normatywnej¹². Inni autorzy – Ch. Hill, R. Whitmann czy B. White – jeszcze w latach 90. twierdzili, że Unia Europejska pozostaje nadal mocarstwem cywilnym, nawet jeśli zacznie odgrywać znaczną rolę w dziedzinie bezpieczeństwa europejskiego, ponieważ i tak nie wystarczy to do przekształcenia jej w aktora strategicznego. Dlatego, jak zauważył przewodniczący Sojuszu Północnoatlantyckiego A. F. Rasmussen na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Parlamentu Europejskiego w Brukseli 6 maja 2013 r., nie można mówić o wiarygodnej polityce zagranicznej UE bez wyposażenia jej w środki militarne. „Unia Europejska musi zrozumieć że sama miękka siła to w rzeczywistości brak jakiegokolwiek siły. Bez twardych zdolności potwierdzonych w jej dyplomacji, Europie zabraknie wiarygodności i możliwości wpływu”¹³.

¹⁰ *The European Dream*, New York 2004, s. 303.

¹¹ Tzw. misje artykułu V, czyli twarda, tradycyjna obrona przed zewnętrznym agresorem są wyłączone z kompetencji Unii, ponieważ są to misje zarezerwowane dla NATO i poszczególnych państw narodowych. Pewną furtkę w tym zakresie daje Unii Traktat z Lizbony, który zawiera klauzulę o wzajemnej pomocy państw członkowskich w wypadku agresji na jedno z nich. N. Gnesotto, *Przyszłość Europy strategicznej*, Warszawa 2012, s. 28.

¹² I. Manners, *Normative Power Europe: A Contradiction in Terms?*, „Journal of Common Market Studies” 40(2002), No 2, s. 182-199.

¹³ *NATO Chief: EU soft power is „no power at all”*, EUobserver.com/Defence/120046 (dostęp: 07.05.2013).

Koncepcje rozwoju Unii Europejskiej jako aktora militarnego pojawiały się od samego początku jej tworzenia, czyli od lat 50. Jedną z pierwszych idei był zaproponowany w 1950 r. przez premiera Francji R. Plevena plan utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej¹⁴, której towarzyszyć miała europejska armia, podporządkowana dowództwu międzynarodowemu. Inicjatywa nie doszła do skutku w wyniku odrzucenia jej w 1954 r. przez francuskie Zgromadzenie Narodowe. W późniejszym czasie pojawiały się kolejne inicjatywy mające wzmacniać polityczno-militarne ramię państw europejskich: jedną z nich był zaproponowany w 1948 r. przez Wielką Brytanię Traktat Brukselski¹⁵ czy powołana do życia na mocy jego modyfikacji w 1954 r. Unia Zachodnioeuropejska, traktowana jako europejski filar bezpieczeństwa transatlantyckiego. Organizacja ta zakończyła swoje istnienie 30 czerwca 2011 r., a jej kompetencje i struktury przejęła obecnie Unia Europejska.

W KIERUNKU EUROPEJSKIEJ POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA I OBRONY

Przełom dokonał się niespełna trzydzieści lat temu, kiedy to w Traktacie z Maastricht 7 lutego 1992 r. w ramach trójfilarowej struktury Unii Europejskiej ugruntowano w Tytule V Wspólną Politykę Zagraniczną i Bezpieczeństwa, a w 1999 r. budowaną po dzień dzisiejszy Wspólną Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Obrony. W Traktacie o Unii Europejskiej znalazł się zapis o prowadzeniu przez Unię Europejską WPZiB, włączając w to stopniowe określanie wspólnej polityki obronnej, która z czasem doprowadzić mogła do wspólnej obrony i potwierdzenia tożsamości Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej¹⁶. Rozgraniczono tu wyraźnie kwestie bezpieczeństwa (które było przedmiotem działań podejmowanych w ramach WPZiB) i obrony (powierzono ją Unii Zachodnioeuropejskiej). Obrona rozumiana była jako możliwość użycia

¹⁴ W ramach EWO miała powstać zintegrowana armia europejska składająca się z jednostek narodowych Francji, RFN, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga, na czele z europejskim sztabem generalnym. Inicjatywa miała służyć wciągnięciu Niemiec do obrony Europy Zachodniej bez odbudowy niemieckiej armii narodowej. Struktura instytucjonalna EWO miała opierać się na EWiWS.

¹⁵ Traktat Brukselski został podpisany przez państwa Beneluksu oraz Francję i Wielką Brytanię. Dotyczył możliwości wspólnych działań obronnych, ale też innych aspektów współpracy, tj. ekonomicznych, społecznych i kulturalnych.

¹⁶ R. Zięba, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Toruń 2007, s. 79.

przez Unię siły wojskowej, do spraw bezpieczeństwa przyporządkowano miękkie aspekty, tj. zaopatrzenie w broń i rozbrojenie¹⁷. Unia Europejska za pośrednictwem WPZiB miała również na podstawie art. 11 TUE dbać o zapewnienie pokoju, rządów prawa, demokracji i umacnianie bezpieczeństwa, współpracy międzynarodowej¹⁸. Choć minęło już ponad 20 lat od zapoczątkowania współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, państwa członkowskie nadal nie wypracowały jednolitej polityki wobec najważniejszych spraw i problemów międzynarodowych. W kolejnych traktatach reformujących Unię Europejską (Traktacie z Amsterdamu i Nicei) podejmowano próby uwspólnotwienia tej polityki, jednak nadal podstawowe decyzje w tej sferze podejmują poszczególne państwa członkowskie zgodnie ze swoim narodowym interesem.

Pogłębienie współpracy Unii w zakresie polityki obronnej wprowadzono dopiero Traktatem w Nicei, podpisanym 26 lutego 2001 r., na mocy którego w art. 17 TUE powierzono Unii Europejskiej mandat do prowadzenia tzw. misji petresberskich¹⁹, tj. operacji humanitarnych, ratowniczych, misji i działań pokojowych, misji wojskowego doradztwa i wsparcia, zapobiegania konfliktom, utrzymania pokoju i zapobiegania kryzysom. Ponadto rozwiązano wszelkie powiązania instytucjonalne między Unią a Unią Zachodnioeuropejską, przekazując Unii jej funkcje, kompetencje i struktury²⁰. Politykę tą wzmocniono również instytucjonalnie, poszerzając kompetencje Komitetu Politycznego i (dodano) Bezpieczeństwa, ustanawiając Komitet i Sztab Wojskowy (art. 25 TUE), Komitet ds. Cywilnych Aspektów Zarządzania Kryzysowego. Tym samym po raz pierwszy potwierdzono autonomię Unii Europejskiej w zakresie prowadzenia operacji antykryzysowych (głównie misji petersberskich), czego konsekwencją było formalne wprowadzenie jako instrumentu wykonawczego WPZiB – Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Potrzeba wyposażenia Unii Europejskiej w zdolności do działań obronnych została zaakcentowana już w dniach 3-4 grudnia 1998 r. przez Wielką Brytanię i Francję w Saint Malo w przyjętej wspólnie *Deklaracji w sprawie obrony europejskiej*²¹.

¹⁷ B. Chmiel, *Instytucjonalizacja Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Toruń 2002, s. 30-33.

¹⁸ *Traktat o Unii Europejskiej*, w: *Dokumenty europejskie*, red. A. Przyborowska-Klimczak, E. Skrzydło-Tefelska, Lublin 1996, s. 59.

¹⁹ Zagadnienia misji petersberskich zostały wpisane do Traktatu o Unii Europejskiej już na mocy Traktatu z Amsterdamu w 1997 r.

²⁰ J. Barcz, *Traktat z Nicei. Zagadnienia prawne i instytucjonalne*, Warszawa 2003, s. 123.

²¹ *Joint Declaration on European Defence issued at the British-French Summit, Saint Malo, France 3-4 December 1998*, w: M. Zawistowska, *Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Dokumenty z lat 1998-2000*, Warszawa 2000, s. 29-30.

W trakcie prac prowadzonych w 2004 r. na rzecz przyjęcia projektu Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy²² zaproponowano wiele zmian dotyczących wzmocnienia mechanizmów kooperacji państw w zakresie współpracy strukturalnej w dziedzinie obronności europejskiej poprzez wprowadzenie klauzuli solidarności i o wzajemnej obronie, poszerzenie zakresu misji petersberskich oraz powołanie 12 lipca 2004 r. Europejskiej Agencji Obrony²³. Jej celem jest rozwój EPBiO, a zwłaszcza konsolidacja przemysłów zbrojeniowych państw członkowskich, jak też koordynowanie i planowanie działań państw członkowskich w zakresie obronności.

Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony nabrała bardziej wyrazistego kształtu wraz ze sformułowaniem w 2003 r. Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa, czyniącej z niej instrument w rękach Unii Europejskiej, za pomocą którego może ona uczestniczyć w zapobieganiu konfliktom i zwalczaniu zagrożeń²⁴. Strategia stanowiła jasną deklarację wyrażoną przez liderów UE w cieniu wydarzeń związanych z rozdzwieniem polityki państw członkowskich UE wobec działań Stanów Zjednoczonych podjętych w Iraku, iż będzie stała na stanowisku promowania uniwersalnych wartości pokoju, stabilności, rozwoju i praw człowieka w ramach państw członkowskich i w obszarze swojego sąsiedztwa. Innymi słowy – Unia zobowiązała się do ponoszenia „odpowiedzialność za bezpieczeństwo globalne i budowanie lepszego świata”. W Strategii wymieniono wiele zagrożeń i wyzwań dla bezpieczeństwa europejskiego, a wśród nich rozprzestrzenianie broni masowego rażenia, terroryzm i przestępczość zorganizowana, konflikty regionalne, bezpieczeństwo energetyczne i zmiany klimatyczne. W kontekście naszych rozważań warto podkreślić, iż w strategii nie wymieniono słowa „wróg”, a stawianie czoła wyzwaniom dla bezpieczeństwa będzie możliwe poprzez realizowanie „skutecznego multilateralizmu”, czyli wzmocnienie partnerstwa zwłaszcza ze Stanami Zjednoczonymi i NATO w wymienionych obszarach. Uznano również, iż na szczycie systemu międzynarodowego ma stać Organizacja Narodów Zjednoczonych, a wszelkie działania UE w dziedzinie bezpieczeństwa będą powiązane z jej celami²⁵. Aby dbać o własne bezpieczeństwo, Unia wyznaczyła trzy cele strategiczne: przeciwdziałanie zagrożeniom, budowanie bezpieczeństwa w jej są-

²² *Traktat ustanawiający Konstytucję dla Europy*, 16 grudnia 2004 r., „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” C310, tom 47, <http://eur-lex.europa.eu/JOHtml.do?uri=OJ:C:2004:310:SOM:pl:HTML> (dostęp: 20.05.2013).

²³ Pełna nazwa to Europejska Agencja Zbrojeń, Badań i Zdolności Militarnych.

²⁴ *A secure Europe in a better world, adopted by the European Council 12 December 2013.*

²⁵ A.J. B a i l e s, *The EU and a „better world”: what role for the European Security and Defence Policy*, „International Affairs” 84(2008), No 1, s. 117-118.

siedztwie i rozwój porządku międzynarodowego, opartego na efektywnych stosunkach wielostronnych²⁶. Ponadto podkreślono, iż żaden problem nie może być rozwiązany tylko i wyłącznie przy użyciu środków militarnych, a metody wojskowe powinny być wprowadzane tylko jako instrument „ostatniego rzutu” i uzupełnienie innych metod pokojowych, dyplomatycznych, politycznych i ekonomicznych czy humanitarnych²⁷. Trend miękkiej polityki Unii w stosunkach międzynarodowych został utrzymany w dokonany w 2008 r. sprawozdaniu na rzecz efektywności wdrażania Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa. Dokonano pozytywnej oceny roli Unii w przyczynieniu się do zwiększenia bezpieczeństwa na świecie, zwłaszcza poprzez wypracowane zdolności odpowiadania na kryzysy i konflikty w jej sąsiedztwie i poza nim, zwłaszcza za pośrednictwem misji o charakterze cywilnym, pokojowym i szkoleniowym. Postawiono przed Unią również nowe wyzwania, bardziej złożone i mniej przewidywane, zwłaszcza zakresu tzw. miękkiego bezpieczeństwa, polityki klimatycznej, energetycznej²⁸.

WZMOCNIONA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA I OBRONY UNII EUROPEJSKIEJ PO TRAKTACIE Z LIZBONY

Przyjęcie Traktatu z Lizbony 1 grudnia 2009 r. zapoczątkowało nową erę polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej. Stanowi on z jednej strony podstawę prawną dla zmienionej w swojej nazwie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, z drugiej zaś stwarza ramy dla jej ewolucji, która z czasem doprowadzić może do wspólnej obrony, jeśli państwa członkowskie Unii Europejskiej jednomyślnie o tym zadecydują. Postanowienia Traktatu Lizbońskiego dotyczące WPBiO są zwińczeniem długoletniego „krystalizowania się” koncepcji polityki europejskiej w tej dziedzinie oraz jej ewolucyjnego rozwoju od II wojny światowej. Kluczowe postanowienia Traktatu dotyczące WPBiO odnoszą się m.in. do nowych rozwiązań instytucjonalnych: utworze-

²⁶ *A secure Europe.*

²⁷ A. Toje, *The EU Security Strategy Revised: Europe Hedging Its Bets*, „European Foreign Affairs Review” 15(2010), s. 171-190.

²⁸ *Report on the Implementation of the European Security Strategy – Providing Security in Changing World*, European Council, S407/08, Brussels, 11 December 2008; *Europejska Strategia Bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie*, Rada Unii Europejskiej, Luksemburg 2009, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/librairie/PDF/QC7809568 PLC.pdf (dostęp: 20.05.2013).

nia urzędu Wysokiego Przedstawiciela Unii do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, którym została Catherine Ashton, będącego jednocześnie wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej, oraz urzędu Przewodniczącego Rady Europejskiej, na którego został powołany Herman Van Rumpuy. Wysoki Przedstawiciel reprezentuje Unię w kwestiach związanych ze wspólną polityką zagraniczną i bezpieczeństwa, prowadzi dialog polityczny z ramienia Unii z państwami trzecimi, wyraża stanowisko UE w ramach organizacji międzynarodowych i na konferencjach międzynarodowych. Wspomaga go również nowo utworzona w art. 27 ust. 3 TUE Europejska Służba Działań Zewnętrznych (ESDZ), która koordynuje działania zewnętrzne UE.

Jednym z najistotniejszych artykułów Traktatu odnośnie do bezpieczeństwa jest postanowienie o opracowaniu progresywnych ram wspólnej polityki obronnej, prowadzące do wspólnej obronności (art. 42 TUE)²⁹. Traktat zawiera też w art. 222 TFUE „klauzulę solidarności, zgodnie z którą Unia i jej państwa członkowskie działają wspólnie w duchu solidarności i wykorzystują wszelkie instrumenty będące w jej dyspozycji, w tym środki wojskowe, w sytuacji ataku terrorystycznego lub klęski żywiołowej dotyczącej któregoś z nich”³⁰. Ponadto traktat rozszerza założenia misji petersberskich o operacje rozbrojeniowe, obronę militarną, zapobieganie konfliktom czy misje przywracania pokoju i stabilizacji po zakończeniu konfliktów (art. 43(2)). Pogłębienie współpracy oraz zwiększone zaangażowanie gwarantowane jest w postanowieniu traktatowym odnośnie do stałej współpracy strukturalnej (STS), który to mechanizm pozwala na zacieśnienie współpracy w kwestiach bezpieczeństwa i obronności tym państwom członkowskim, które spełnią kryteria militarne. Głównym wymogiem jest możliwość zapewnienia wyspecjalizowanych jednostek zbrojnych do celu udziału w planowanych misjach, mogą one funkcjonować na poziomie krajowym lub być częścią wielonarodowych sił zbrojnych.

Ale czy to oznacza, że Unia Europejska jest w stanie podjąć wspólne działania na wypadek konfliktu? czy dysponuje wspólną ponadnarodową armią, której posiadanie jest kluczowym argumentem na rzecz uznania jej za potęgę militarną? Czy Unia Europejska jest w stanie samodzielnie przeprowadzać operacje wojskowe i bronić swojego terytorium? Jak już wspomniano, jednym

²⁹ Artykuł 42 TUE pozostawia jednak zastrzeżenie, że wspólna obrona musi być przedmiotem jednomyślnej decyzji Rady Europejskiej, a państwa członkowskie mogą przyjąć tą decyzję zgodnie z ich wymogami konstytucyjnymi. Stanowi to podkreślenie międzyrządowego charakteru WEPBiO.

³⁰ *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej* [Dz.Urz. C 83 z 2010, s. 47], w: *Prawo Unii Europejskiej*, red. E. Skibińska, Warszawa 2011, s. 146.

z głównych założeń Unii jest aktywny wkład w utrzymanie globalnego bezpieczeństwa i pokoju. W tym celu należało rozwinąć zasoby i stworzyć struktury rozwijające jej cywilne i militarne możliwości. Efektem wdrożenia tych postanowień jest stworzenie europejskich Sił Szybkiego Reagowania. Struktury te są zbieżne z przyjętym przez UE w 1999 r. podczas spotkania w Helsinkach i powtórzonym w 2010 r. w raporcie Komisji nt. *Rozwoju cywilnych i wojskowych zdolności UE po 2010 r.*³¹, tzw. Europejskim Celem Operacyjnym (*Headline Goals*), zobowiązującym państwa członkowskie UE, począwszy od 2003 r., do gotowości wystawienia w ciągu 60 dni i utrzymania przez co najmniej rok sił wojskowych liczącej 50-60 tys. żołnierzy, zdolnych do podjęcia misji. W ich ramach od 2004 r. funkcjonuje również 15 europejskich Grup Bojowych, mających zapobiegać eskalacji sytuacji kryzysowych, które liczą od 1500 do 2500 żołnierzy³²; zdolność operacyjną osiągnęły już w 2007 r.³³ Ponadto od 1999 r. funkcjonuje Eurocorpus, Europejskie Siły Morskie, Europejskie Dowództwo Transportu Powietrznego i Europejska Żandarmeria (licząca od 900 do 2300 osób) oraz Europejska Współpraca Zbrojeniowa. Potencjał obronny 27 państw członkowskich UE szacowany jest na 1,9 mln żołnierzy. 50% budżetu przypada na Francję i Wielką Brytanię, co przewyższa dwukrotnie potencjał Stanów Zjednoczonych (wkład Polski to ok. 2500 żołnierzy).

Niestety, ciągle brakuje aprobaty państw członkowskich do utworzenia wspólnej armii europejskiej, opartej na integracji narodowych polityk obronnych. W rzeczywistości polityka obronna UE opiera się nadal tylko na międzyrządowych decyzjach o udziale kilku państw członkowskich w zewnętrznych operacjach utrzymania lub wspierania pokoju, dlatego bezzasadne jest porównywanie jej z aktorem państwowym o bezkonkurencyjnym potencjale militarnym, jakim są Stany Zjednoczone. Jeśli chodzi o dyskutowaną w Unii Europejskiej możliwość wprowadzenia zasady zmiennej geometrii, nadal nie wszystkie państwa członkowskie uczestniczą w inicjatywach podejmowanych

³¹ *EU Civilian and military capability development beyond 2010*, Council of the EU 17127/10, <http://register.consilium.europa.eu/pdf/en/10/st17/st17127.en10.pdf>.

³² Grupy bojowe są małymi jednostkami sił szybkiego reagowania, samowystarczalnymi, zdolnymi do przeprowadzania operacji różnego rodzaju.

³³ EU BATTLEGROUPS, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/en/esdp/91624.pdf

Polska w I połowie 2013 r. rozpoczęła dyżur w ramach tzw. Wyszehradzkiej Grupy Bojowej UE, liczącej 3000 żołnierzy, z czego Polska wystawiła około 1200. Na czele Grupy Bojowej stanął polski oficer. Od stycznia 2013 dyżur bojowy pełni Weimarska Grupa Bojowa, tworzona przez Polskę, Niemcy i Francję.

w ramach WEPBiO (Irlandia, Austria, Czechy, Bułgaria, Litwa i Łotwa)³⁴. Warto zatem podkreślić, iż jednolita i spójna armia europejska ciągle funkcjonuje w sferze politycznej abstrakcji³⁵. Czym innym są misje petersberskie, a czym innym autonomiczna obrona europejska, która mogłaby konkurować z NATO i integrować polityki obronne poszczególnych państw.

MISJE POKOJOWE – PRÓBA OPERACYJNYCH ZDOLNOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ

O zaangażowaniu militarnym Unii Europejskiej i niemałym jej sukcesie stabilizacyjnym, pomimo braku strategicznego wymiaru jej zdolności obronnych, świadczą podejmowane przez nią misje pokojowe realizowane w ramach EPBiO. Strategiczna odpowiedzialność UE obejmuje wiele interwencji zewnętrznych, począwszy od zwykłej ewakuacji obywateli europejskich, aż po operacje mające na celu utrzymanie i przywracanie pokoju³⁶. Można tu wyróżnić misje o charakterze zarówno cywilnym, jak i wojskowym, policyjnym oraz doradczym prowadzone w Europie, Afryce, Azji i na Bliskim Wschodzie. Do połowy 2013 r. Unia Europejska prowadziła lub nadal prowadzi 19 misji o charakterze cywilnym (w tym 7 zakończonych), 8 misji wojskowych (w tym 4 już zakończone) i jedną o charakterze mieszanym cywilno-wojskowym (zakończona w 2006 r. AMIS II w Sudanie/Darfurze)³⁷. Choć dorobek operacji cywilnych oceniany jest najczęściej pozytywnie, są to misje prowadzone wciąż na małą skalę. Strategiczne rozbieżności pomiędzy partnerami UE występują jednak nadal odnośnie do kwestii legalności ONZ, neutralności NATO i geograficznego rozmieszczenia misji. Ten brak consensusu spowodowany jest brakiem wspólnej kultury strategicznej, tj. wspólnych idei, wartości i doświadczeń państw członkowskich, jeśli chodzi o użycie sił policyjnych i militarnych w Europie³⁸. Co więcej, to właśnie misje wojskowe ujawniły poważne problemy, których przyczyny leżą zarówno w obszarze polityki, jak i finan-

³⁴ *Dyplomacja czy siła? Unia Europejska w stosunkach międzynarodowych*, red. S. Parzymies, Warszawa 2009, s. 50.

³⁵ Tamże, s. 36-37.

³⁶ Gnesotto, *Przyszłość Europy strategicznej*, s. 40.

³⁷ *EU Operations*, <http://www.consilium.europa.eu/eeas/security-defence/eu-operations?lang=pl> (dostęp: 13.05.2013).

³⁸ V. Margaras, *Common Security and Defence Policy and the Lisbon Treaty Fudge: no Common Strategic Culture, No Major Progress*, „Working Paper” EPIN 2010, No 28, June, s. 1-11.

sów. Ich rozwiązanie jest konieczne, jeśli Unia chce zwiększyć swoją zdolność do działania w sytuacjach kryzysowych i móc realizować tym samym swoje cele polityczne w sferze bezpieczeństwa³⁹.

Pierwsza misja pod auspicjami UE była wysłana na Bałkany w styczniu 2003 r. Była to misja policyjna w Bośni i Hercegowinie oraz w Macedonii (Proxima); w 2005 r. wysłano misję do Kinszasy w Kongu (EUPOL). Przykładami misji wsparcia przy ustanawianiu państwa prawa mogą być: misja EULEX w Kosowie, ustanowiona w 2008 r., działająca w ścisłej współpracy z Siłami Stabilizacyjnymi (KFOR) NATO czy misja na rzecz budowy państwa prawa w Gruzji (EUJUST Themis) w 2005 r. i obserwacyjno-kontrolna w Gruzji od 2008 r. czy taka sama w Iraku w 2005 r. (EujustLeX), Aceh w Indonezji w 2005 r. Od 2007 r. Unia prowadziła trzyletnią misję policyjną w Afganistanie (EUPOL Afghanistan). W 2012 r. wprowadzono 2 nowe misje: EUAVSEC w Południowym Sudanie oraz EUCAP Nestor Rogu Afryki i na Zachodnim Brzegu Oceanu Indyjskiego do wsparcia walki z piractwem morskim. Misje policyjne stanowią wsparcie dla miejscowych sił policyjnych lub wspomagają ich tworzenie.

Unia Europejska w ramach wspólnych działań strategicznych w obszarze EPBiO rozpoczęła w 2003 r. pierwszą operacją wojskową w Macedonii (CONCORDIA), następnie w 2004 r. przejęła od NATO prowadzenie operacji EUFOR Althea w Bośni i Hercegowinie, zastępujące siły stabilizacyjne NATO⁴⁰; w 2003 r. podjęła pierwszą w pełni samodzielną operację Artemis w Kongu, w 2008 EUFOR w Kongu, i w 2008 r. pierwszą wojskową misję morską do walki piractwem EUNAVFOR Atlanta w Somalii, wspartą w 2010 misją szkoleniową (EUTM Somalia). Jako ostatnią można wymienić ustanowioną w 2013 r. wojskową misję szkoleniową (EUTM Mali) oraz powołaną 22 maja 2013 r. cywilną misję wsparcia granicznego w Libii (EUBAM)⁴¹.

Przykład intensywnego rozwoju zdolności wojskowych i cywilnych WEPBiO pokazuje, iż siła militarna może też być atrakcyjna. Trzeba pamiętać, że większość misji powstała na prośbę zainteresowanych państw, co świadczy o tym, że UE jest pożądanym partnerem dla uczestników zewnętrz-

³⁹ M. Terlikowski, *Armia Europejska – jak dać Unii siłę wojskową*, <http://www.euractiv.pl/polityka-zagraniczna/wywiad/armia-europejska--jak-da-unii-si-wojskowa> (dostęp: 25.09.2008).

⁴⁰ Ten typ misji wpisuje się w ramy rozdziału 7 Karty Narodów Zjednoczonych, uprawniający do użycia siły. Celami misji jest czuwanie nad przestrzeganiem postanowień porozumienia pokojowego z Dayton oraz utrzymanie bezpieczeństwa w Bośni i Hercegowinie.

⁴¹ *Green light for civilian mission to support border security in Libya*, Brussels, 22 May 2013, 9478/13 (OR. en) PRESSE 189, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_Data/docs/pressdata/EN/foraff/137189.pdf (dostęp: 23.05.2013).

nych⁴². W wypadku interwencji humanitarnych i utrzymania pokoju, siła militarna jest wykorzystywana również jako forma *soft power*, ponieważ ludzie chcą otrzymywać ten rodzaj pomocy, nawet jeśli wiąże się on w pewnym stopniu z użyciem siły. Jednakże Unia otrzymuje jednoznacznie mandat ONZ przed rozpoczęciem operacji militarnych pod auspicjami WEPBiO, a co za tym idzie – międzynarodową legitymację dla tych działań. Jednakże Unia Europejska nie jest nadal, niestety, w pełni zdolna do prowadzenia zupełnie samodzielnych działań militarnych. Część z nich realizowanych jest przy wsparciu i współpracy z Sojuszem Północnoatlantyckim, z którym formalizacja stosunków nastąpiła w 2002 r. w ramach deklaracji o partnerstwie strategicznym dwóch organizacji pod egidą EPBiO czy pakiecie Berlin Plus z 2003 r., tworzącym mechanizmy dla prowadzenia przez UE samodzielnych operacji po zakończeniu ich przez NATO (np. misja NATO w Kosowie czy niedawno w Libii). Trzeba pamiętać, że 21 państw członkowskich UE jest również członkami Sojuszu, co oznacza faktyczne zobowiązania państw wobec obu organizacji.

Niestety, przyszłość polityki obronnej Unii Europejskiej wychodzi poza opis konkretnych możliwości działań strategicznych Unii i liczbę operacji wojskowych, a zależy w dużej mierze od sukcesu integracji sił zbrojnych i adekwatnych do tego wydatków poszczególnych państw na obronę. W rzeczywistości wobec zwiększenia budżetów zbrojeniowych, zwłaszcza wzrastających potęg z Azji i Bliskiego Wschodu, w Europie wydatki na bezpieczeństwo od 2010 r. maleją. Poziom budżetu obronnego państw członkowskich NATO w 2012 r. był o 11% niższy niż w roku 2006. Ta redukcja kształtuje zdolności militarne, szczególnie państw członkowskich Unii Europejskiej, tj. Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Niemiec, Hiszpanii, które odpowiadają za prawie 70% całości wydatków obronnych Europy. Zgodnie z raportem Sztokholmskiego Instytutu Badań nad Pokojem Międzynarodowym (SIPRI) opublikowanym 17 kwietnia 2012 r. w sumie 27 państw członkowskich wydało na obronę 289 mld \$ w 2008 r., w okresie kryzysu, a w 2011 r. 281 mld \$, co stanowi 1/3 amerykańskiego budżetu wojskowego. Stany Zjednoczone wydały w tym czasie 711 mld \$ (548 mld euro)⁴³.

⁴² A. Björkdahl, *Normative and Military Power in EU Peace Support Operations*, w: *Normative Power Europe. Empirical and Theoretical Perspectives*, red. R. Whitman, New York 2011, s. 103-110; S. Stavridis, *Why the "Militarizing" of the European Union is Strengthening the Concept of a "Civilian Power Europe"*, „Robert Schuman Centre, WorkingPaper” 2001, No 1.

⁴³ SIPRI military expenditures data 1988-2011, <https://docs.google.com/spreadsheets/ccc?key=0AonYzS4MzIzbdDQyQWd3TDNMcXILVU1abFRKVEh4WEE#gid=0> (dostęp: 25.05.2013).

Według raportu SIPRI z 2012 r. największe cięcia w budżecie obronnym pomiędzy 2008 a 2012 r. odnotowano w Wielkiej Brytanii, która zmniejszyła je o 5,2% (w 2012 r. wynosiły 60,8 mld \$, co daje 4. pozycję wśród państw o największych wydatkach na obronę), Francji o 3,8 % (58,9 mld \$ – 6. miejsce). W Niemczech aktualnie zauważono wzrost wydatków tego sektora o 2,6% (45,8 mld \$ – 9. miejsce) w ramach globalnego budżetu obronnego wynoszącego 1753 mld \$⁴⁴. Warto odnotować, iż w ciągu dwóch lat (2011-2012) ogólny poziom wydatków obronnych w państwach Europy Zachodniej i Środkowej spadł o 1,6 %. Wartość całkowita wydatków w regionie była o 6,9 % niższa niż na początku kryzysu w 2008 r., podczas gdy u 26 państw europejskich, będących członkami NATO w 2012 r., niższa o 7,5%.

Chociaż Traktat z Lizbony wzmocnił WPBiO zarówno instytucjonalnie, jak i operacyjnie, nie rozstrzyga to nadal o jednoznacznym zdefiniowaniu roli UE dziedzinie bezpieczeństwa i obrony. Unia Europejska jest nadal daleka od posiadania rzeczywiście „wspólnej” polityki bezpieczeństwa i obrony, podobnie jak spójnej kultury strategicznej, która jest nadal w procesie tworzenia⁴⁵. Formułowanie się takiej kultury jest ciągłym procesem, który niesie za sobą stopniowe, ale pozytywnie postrzegane rezultaty w dziedzinie politycznej obrony. Miękkie podejście Unii Europejskiej do użycia siły, rozwoju selektywnej agendy humanitarnej, misji petersberskich oraz akceptacja misji cywilnego zarządzania kryzysowego jako instrumentu interwencyjnego są kamieniem węgielnym wartości kultury strategicznej UE⁴⁶.

KONKLUZJE

Jaki ma charakter i jaką rolę pełni Unia Europejska u boku innych światowych potęg? Czy możliwa jest równowaga pomiędzy postrzeganiem Unii jako miękkiej i twardej potęgi w stosunkach międzynarodowych, pomiędzy wykozystaniem europejskich wartości czy instrumentów militarnych? Gdy próbujemy odpowiedzieć na te pytania, nasuwają się następujące wnioski.

Z jednej strony zarówno dynamicznie rozwijającą się Wspólną Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Obrony, jak i coraz szerzej zakrojone możliwości

⁴⁴ SIPRI Fact Sheet, *Trends in World Military Expenditure*, 2012, S. Perlo-Freeman, E. Sköns, C. Solmirano, H. Wilandh, April 2013, s. 4-5.

⁴⁵ Margaras, *Common Security and Defence Policy*, s. 1-11.

⁴⁶ A. Hyde-Price, *European Security, Strategic Culture and Use of Force*, „European Security” 13(2004), No 4, s. 1-21.

i działania w tej sferze (Europejska Strategia Bezpieczeństwa, zbiór instrumentów i urzędów wzmocnionych po Traktacie z Lizbony, załączek europejskiej armii) można traktować niewątpliwie jako przejaw militaryzacji Unii Europejskiej. Utworzenie tej polityki okazało się jednym z wielkich osiągnięć współczesnej Europy, w zasadzie u schyłku postrzegania czynnika militarnego jako wyznacznika światowego wpływu⁴⁷. Pozwoliło to Unii Europejskiej wykazać się zdolnością podejmowania skutecznych i przydatnych działań na świecie. Unia przeprowadziła od 2003 r. ponad dwadzieścia misji cywilnych i wojskowych, przyczyniając się w ten sposób do zapewnienia stabilności i utrzymania pokoju na Bałkanach, na Zakaukaziu, w Afryce, na Bliskim Wschodzie i w Azji. Unia Europejska reprezentowana przez 28 państw, zamieszkaną przez ponad 500 milionów obywateli, jest usytuowana obecnie wśród wiodących globalnych graczy również pod względem bezpieczeństwa. Misje wsparcia pokoju uświadomiły jednak państwom członkowskim potrzebę poprawy koordynacji i spójności pomiędzy użyciem środków militarnych i miękkich – normatywnych narzędzi do ustanowienia trwałego pokoju w rejonach konfliktów.

Z drugiej jednak strony Unia Europejska w ramach swojej polityki bezpieczeństwa nie zajmuje się typowymi interwencjami wojskowymi; w dalszym ciągu brak woli politycznej w państwach członkowskich, by prowadzić działania wojskowe na szeroką skalę. Ponadto Europejczycy ciągle nie dysponują wystarczającymi zdolnościami wojskowymi i cywilnymi, odpowiednią liczebnością sił zbrojnych ani budżetem do realizacji swojej polityki bezpieczeństwa i obrony. Dość istotnym argumentem przeciw podejmowaniu takich działań jest silna pozycja NATO i ONZ, organizacji skutecznych w szybkim reagowaniu na konflikty; stanowią one filary bezpieczeństwa państw europejskich. Celem Unii Europejskiej nigdy nie była obrona swoich granic przed inwazją, lecz rozładowywanie napięć i konfliktów wewnętrznych oraz stabilizowanie otoczenia zewnętrznego przez eksport praw i norm, pomoc gospodarczą i budowanie państwowości⁴⁸. Cywilna działalność Unii polega w większości na doradztwie prawnym udzielanym władzom państw będących w kryzysie, wsparciu reform, operacjach policyjnych i szkoleniowych, a także pomocy rozwojowej i humanitarnej⁴⁹. Należy zgodzić się zatem z tezą S. Parzymiesa,

⁴⁷ Obrona i siła wojskowa – do jeszcze niedawna kluczowy argument potęgi w systemie międzynarodowym, przestała być jedyną miarą i niezbędnym warunkiem europejskiej potęgi politycznej.

⁴⁸ J. Zielenka, *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*, Warszawa 2007, s. 218.

⁴⁹ Gnesotto, *Przyszłość Europy strategicznej*, s. 45-46.

iż Unia w najbliższym czasie nie przekształci się w mocarstwo wojskowe, stawiające na siłę w swojej aktywności międzynarodowej, a nie na środki dyplomatyczne i ekonomiczne. Przemawiają za tym takie argumenty, jak wyznawane wartości europejskie, obawa przed pojawieniem się ryzyka napiętych relacji z Rosją i Stanami Zjednoczonymi oraz osłabienie efektywności pokojowych działań Unii⁵⁰.

Współcześnie relacje Unii Europejskiej z resztą świata nabrały większej dojrzałości, co oznacza że również podstawowe wartości, na jakich opiera się UE, będące podstawą definiowania jej jako potęgi cywilnej czy normatywnej, tzw. miękkiej siły w stosunkach międzynarodowych, stały się główną podstawą w relacjach zewnętrznych. Polityka Unii Europejskiej realizowana jest zatem w coraz większym przekonaniu, iż stabilność, bezpieczeństwo, demokracja, przestrzeganie praw człowieka i wysokich standardów życia są znaczącymi wartościami również na całym świecie. Prawdziwa korzyść z Unii jako aktora w dziedzinie bezpieczeństwa wynika zatem z globalnego charakteru kompetencji i wartości promowanych na arenie międzynarodowej. WEPBiO, czyli siła w dyspozycji Unii, pozostaje jedynie środkiem wspierającym jej dyplomatyczne działania na rzecz utrzymania i przywracania pokoju. Celem Unii Europejskiej jest zatem stanie się czymś więcej niż tylko zwykłym sojuszem wojskowym, a środki pozamilitarne, które ma obecnie do swojej dyspozycji, tj. dyplomacja, zarządzanie kryzysami, wsparcie demokracji, zapewnia jej unikatowość na tle innych organizacji odpowiadających za bezpieczeństwo nawet w skali globalnej. Ponadto złożoność współczesnych kryzysów, relatywizacja środków militarnych, znaczenie działań stabilizacyjnych po konflikcie i rekonstrukcja regionów nim dotkniętych sprawiają, że Unia Europejska staje się unikatowym aktorem, coraz częściej zaangażowanym w utrzymanie międzynarodowej stabilności za pomocą swojej miękkiej siły.

⁵⁰ *Dyplomacja czy siła?*, s. 51.

BIBLIOGRAFIA

Dokumenty źródłowe:

- A secure Europe in a better world, adopted by the European Council 12 December 2013. Europejska Strategia Bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie, Rada Unii Europejskiej, Luksemburg 2009, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/librairie/PDF/QC7809568PLC.pdf
- Joint Declaration on European Defence issued at the British-French Summit, Saint Malo, France 3-4 December 1998, w: M. Zawistowska, *Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Dokumenty z lat 1998-2000*, Warszawa 2000, s. 29-30.
- Report on the Implementation of the European Security Strategy – Providing Security in Changing World, European Council, S407/08, Brussels, 11 December 2008.
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.Urz. C 83 z 2010, s. 47), w: *Prawo Unii Europejskiej*, red. E. Skibińska, Warszawa 2011, s. 146.
- Traktat o Unii Europejskiej, w: *Dokumenty europejskie*, red. A. Przyborowska-Klimczak, E. Skrzydło-Tefelska, Lublin 1996, s. 59.
- Traktat ustanawiający Konstytucję dla Europy, 16 grudnia 2004 r., „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” C310, tom 47, <http://eur-lex.europa.eu/JOHtml.do?uri=OJ:C:2004:310:SOM:pl:HTML>

Opracowania zwarte i artykuły:

- Bailes A.J.: The EU and a „better world”: what role for the European Security and Defence Policy, „International Affairs” 84(2008), No 1, s. 117-118.
- Barcz J.: Traktat z Nicei. Zagadnienia prawne i instytucjonalne, Warszawa 2003.
- Björkdahl A.: Normative and Military Power in EU Peace Support Operations, w: *Normative Power Europe. Empirical and Theoretical Perspectives*, red. R. Whitman New York 2011, s. 103-110.
- Chmiel B.: Instytucjonalizacja Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej, Toruń 2002.
- Dyplomacja czy siła? Unia Europejska w stosunkach międzynarodowych, red. S. Parzymies, Warszawa 2009.
- Gnesotto N.: Przyszłość Europy strategicznej, Warszawa 2012.
- Hill Ch.: Cheques and balances. The European Union’s Soft Power strategy, w: *Soft Policy and US Foreign Policy. Theoretical, historical and contemporary perspectives*, red. I. Parmar, M. Cox, New York 2010, s. 184-185.
- Huntington S.: New Contingencies, Old Roles, „Joint Force Quarterly” 2(1993), Autumn, s. 38.
- Hyde-Price A.: European Security, Strategic Culture and Use of Force, „European Security” 13(2004), No 1, s. 1-21.
- Kagan R.: Of Paradise and Power: America and Europe in the New World Order, New York 2003.
- Manners I.: Normative Power Europe: A Contradiction in Terms?, „Journal of Common Market Studies” 40(2002), No 2, s. 182-199.
- Margas V.: Common Security and Defence Policy and the Lisbon Treaty Fudge: no Common Strategic Culture, No Major Progress, „Working Paper”, EPIN, 2010, No 28, June, s. 1-11.
- Nye J.S.: Przyszłość siły, Warszawa 2011.
- Nye J.S.: Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej, Warszawa 2007.
- Nye J.S.: Soft Power. The Means to Success in World Politics, New York 2004.

- Piskorska B.: Soft power w polityce zagranicznej Unii Europejskiej [materiały oddane do druku po Kongresie Politologicznym na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wrzesień 2012 r.].
- Rifkin J.: *The European Dream*, New York 2004.
- Smith K.E.: Still Civilian power European Union?, Paper presented at the CIDEL Workshop, „From Civilian to Military Power: The EU at a Crossroads?”, Oslo 2007.
- Smith K.E.: The End of Civilian Power EU: A Welcome Demise or Cause for Concern?, „The International Spectator” 35(2000), No 2, s. 11-28.
- Stavridis S.: Why the “Militarizing” of the European Union is Strengthening the Concept of a “Civilian Power Europe”, „Robert Schuman Centre, WorkingPaper” 2001, No 17, s. 37.
- The EU as a Strategic International Actor: Substantial and Analytical Ambiguities, red. A. Bendiek, H. Kramer, „European Foreign Affairs Review” 15(2010).
- Toje A.: The EU Security Strategy Revised: Europe Hedging Its Bets, „European Foreign Affairs Review” 15(2010), s. 171-190.
- The European Union and Democracy Promotion. A Critical Global Assessment, red. R. Young, Baltimore 2010.
- Zięba R.: *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Toruń 2007.
- Zielonka J.: *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*, Warszawa 2007.

Źródła internetowe:

- EU Civilian and military capability development beyond 2010, Council of the EU, 17127/10, <http://register.consilium.europa.eu/pdf/en/10/st17/st17127.en10.pdf>
- EU BATTLEGROUPS, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/en/esdp/91624.pdf
- EU Operations, <http://www.consilium.europa.eu/eeas/security-defence/eu-operations?lang=pl>
- Green light for civilian mission to support border security in Libya, Brussels, 22 May 2013, 9478/13 (OR. en) PRESSE 189, http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_Data/docs/pressdata/EN/foraff/137189.pdf
- Rettman A.: NATO Chief: EU soft power is „no power at all”, Uobserver.com/Defence/120046
- SIPRI military expenditures data 1988-2011, <https://docs.google.com/spreadsheet/ccc?key=0AonYZs4MzIbDQyQWd3TDNMcXILVU1abFRKVEh4WEE#gid=0>
- SIPRI Fact Sheet, Trends in World Military Expenditure, 2012, S. Perlo-Freeman, E. Sköns, C. Solmirano, H. Wilandh, April 2013.
- Terlikowski M.: Armia Europejska – jak dać Unii siłę wojskową, <http://www.euractiv.pl/polityka-zagraniczna/wywiad/armia-europejska--jak-da-unii-si-wojskowa>

MORE THAN SOFT POWER:
THE EUROPEAN UNION
AS AN ACTOR IN EUROPEAN SECURITY

Summary

The article focuses on determining the role of the European Union on the international arena in face of new challenges and threats to European security, as well as on actors that shape EU's security. The main assumption is that the EU, in response to the new tendencies in international order, but also transformations in EU's security and defense policy, and the EU's demographic and economic potential, cannot rely on soft power (attractiveness) only, but should also become responsible for guaranteeing security to its member states and direct neighbors. With the revision of European Security Strategy in 2008 and the Lisbon Treaty reinforcement of institutional cooperation between member states on security and defense policy, the EU finally has a great and long expected opportunity to use a wide range of social, political, economical, and military tools.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo europejskie, Unia Europejska, „miękką siłą”.

Key words: European security, European Union, soft power.